



Moja tęsknota

Moja tęsknota
Droższa niż złoto
Ogarniasz me myśli
Serce bez Ciebie boli,
Oczy wszędzie widzą,
Uszy ciągle słyszą
W radości się objawiasz,
Na ustach uśmiech zostawiasz
Nie przetrwam bez Ciebie

Tylko z Tobą będę w Niebie
Niewiasto o bezgranicznej urodzie
Śmiertelnik nie jest Ciebie godzien.

Czy zechciałabyś?

W swej wspaniałości!

Trochę chaosu zagościć?



Nie śpię

Nie śpię, lecz żyję
Przy Tobie lepiej się czuję
Żadnych chwil nie żałuję.

Mimo bólu głowy
Jestem jak nowy
Wychodzę suchy z wody.



Nie zagłuszy

Tej Miłości

Nikt nie zagłuszy

Susza Jej nie wysuszy

Hałas nie ogłuszy

Ogień nie zapruszy

Deszcz nie zmoczy,

Bo ona

Patrzy Ci w oczy

Głośno kroczy

Nie da Ci zboczyć
Lubi się droczyć
Ma charakter uroczy.



Oczko

Oczka do mnie mruży,

Bardzo mi to służy.

Pięknie o mnie mówi,

Pewnie mnie lubi.

Gestem, słowem czaruje,

Me serce szybciej pulsuje.

Proszę o jeden, jeden pocałunek,

Tak piękny jak Leonarda rysunek.